

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2019 r. w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 110,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od kwot: a) 5 810,44 zł od dnia 7 października 2017 r. do dnia zapłaty; b) 300 zł od dnia 10 lipca 2018 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 759,40 zł tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu; w punkcie 4. nakazał zwrócić ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz powoda kwotę 111 zł tytułem zwrotu nadpłaconej kwoty uiszczonej tytułem opłaty sądowej od pozwu; w punkcie 5. nakazał zwrócić ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz pozwanego kwotę 1500 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wydatki; w punkcie 6. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 130,15 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państwa w toku niniejszego postępowania; w punkcie 7. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 22,97 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państwa w toku niniejszego postępowania; sygn. akt V GC 529/18 (wyrok k. 200, uzasadnienie k. 207-216).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, to jest w punkcie 1 oraz w punktach od 3 do 7, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez uznanie, że właściwym sposobem ustalenia wartości pozostałości pojazdu jest wycena dokonana na podstawie programu eksperckiego,
- art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez uznanie, że aukcja internetowa nie ma miarodajnego charakteru, podczas gdy jest ona najbardziej zbliżonym do realiów rynkowych narzędziem wyceny pozostałości pojazdów,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 354 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie i pominięcie, że poszkodowany zobowiązany był współdziałać z pozwanym przy wykonywaniu zobowiązania, w szczególności poszkodowany był zobowiązany do racjonalizowania wysokości odszkodowania,
- art. 805 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że indywidualnemu ustaleniu wartości rynkowej pozostałości pojazdu lepiej służy wycena za pomocą programu eksperckiego niż sprzedaż w drodze aukcji internetowej,
- art. 361 § 2 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej szkody,
- art. 471 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. poprzez wadliwą wykładnię polegającą na ustaleniu, że poniesienie kosztów opinii prywatnej mieści się w zakresie szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania ze stosunku umownego, pomimo tego, że nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z tą szkodą i poszkodowany nie doznał szkody,
- art. 509 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że sytuacja dłużnika może być różna w zależności od tego kto dokonuje nabycia wierzytelności przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu oraz przez uwzględnienie powództwa w zakresie kosztów opinii prywatnej bez zbadania, czy wierzytelność z tego

tytułu przysługiwała bezpośrednio poszkodowanemu oraz przez przyjęcie posiadania przez powoda legitymacji do dochodzenia przedmiotowego roszczenia, choć nie było ono objęte przelewem wierzytelności.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części.
2. zmianę orzeczenia sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania stosownie do wyniku sprawy, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja pozwanego k. 221-224)

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na apelację k. 236-243)

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał w prawidłowych ustaleń faktycznych, jak też ich oceny prawnej, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu odwoławczego dokonane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalenia faktyczne są prawidłowe, znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony przez Sąd I instancji w granicach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym. Apelujący zarzucając naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i art. 227 i 278 k.p.c. (punkt 1 tiret pierwsze i drugie apelacji) w istocie kwestionował poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie wartości pozostałości pojazdu po szkodzie niezbędnej do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania metodą dyferencyjną w oparciu o opinię biegłego korzystającego z systemu eksperckiego E., uznając za zasadne jej ustalenie na podstawie wyników aukcji on line przeprowadzonej na platformie (...) jako odzwierciedlającej wartość rynkową pozostałości.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie znajduje zastosowanie utrwalona już linią orzecniczą zasada przemawiająca za uznaniem, że wyniki aukcji internetowych pozostałości powypadkowych pojazdów nie mogą stanowić podstawy ustalenia wartości rynkowej pojazdu. Sąd odwoławczy miał przy tym na względzie konkretne okoliczności rozpoznawanej sprawy, występujące w niej odrębności tak w zakresie oceny ustalonych faktów, inicjatywy dowodowej stron, jak i zapadłych w toku postępowania przedsądowego i sądowego decyzji procesowych, które po indywidualnym ich rozpatrzeniu pozwalają na jej przyjęcie także i w tym wypadku. Oprócz bowiem prawidłowo wskazanych przez Sąd Rejonowy okoliczności dezawuuujących trafność uznania wartości wraku w oparciu o przeprowadzoną aukcję, w postaci nieskategoryzowanych rynkowo czynników mających wpływ na ustalenie tą drogą wartości rynkowej, tj.: osobisty stosunek potencjalnego aukcyjnego kupującego do sprzedającego, słabość do modelu, pilna potrzeba zakupu kupującego, jak też praktyka korzystania przez ubezpieczyciela właśnie z eksperckiego systemu wyceny wraku w przypadku, w jego ocenie, zaniżonych ofert zakupu zgłoszonych w trakcie aukcji, czy też odstąpienie oferenta od zakupu wraku wobec braku opisu rzeczywistego zakresu uszkodzeń sprzedawanego pojazdu

- w rozpoznawanym przypadku nie wskazano kosztów jego naprawy, wskazać należy że aukcja prowadzona przez pozwanego ostatecznie nie przyniosła żadnego rezultatu.

Sąd Okręgowy, w okolicznościach niniejszej sprawy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że brak jest podstaw do ustalenia wartości pozostałości pojazdu wyłącznie w oparciu o dane uzyskane z aukcji na platformie internetowej, które z kolei bazowały jedynie na hipotetycznej, a nie jak się okazało, realnej możliwości sprzedaży wraku pojazdu za wylicytowaną cenę (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 lipca 2015 r., sygn. akt III Ca 561/15).

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy ustalił wartość pozostałości samochodu, opierając się na dowodzie z opinii biegłego sądowego, którego wiarygodności i mocy dowodowej strona pozwana nie zdołała zakwestionować. Biegły dokonał swoich ustaleń w sposób prawidłowy przy uwzględnieniu treści OWU (opinia uzupełniająca k. 151-153). Zważyć należy, iż zgodnie z § 20 ust. 4 OWU AC, w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonego o wartość rynkową pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

Takiej indywidualnej oceny dokonał biegły sądowy, który uwzględnił wszelkie istotne cechy pojazdu, rozmiar uszkodzeń i stopień zużycia, i to w oparciu o system E.. Co również trzeba podkreślić, przy obliczaniu odszkodowania należy zastosować jednolitą metodę wyceny za równo, co do wartości pojazdu przed i po szkodzie, co wykluczało przyjęcie rozumowania pozwanego, który różnymi metodami próbuje oceniać te dwie wartości.

Wewnętrzna instrukcja, na którą powołuje się pozwany w apelacji, nie może wiązać stron co do sposobu ustalania wartości pozostałości auta, decydujące znaczenie ma umowa AC i oparta na niej opinia biegłego.

W tych okolicznościach wniosek pozwanego o ponowne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest nieuzasadniony, gdyż zgodnie z tezą dowodową (k. 83) biegły miał ustalić wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu i to uczynił, a nie czy kwota z aukcji odpowiada wartości rynkowej pozostałości, co leży poza istotą rozpoznawanej sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej ustalonych faktów, co czyni bezzasadnym podniesione przez apelującego zarzuty naruszenia prawa materialnego (zarzut 2 tiret pierwsze, drugie i trzecie apelacji). Zasądzenie bowiem w niniejszej sprawie odszkodowania za doznaną przez poszkodowanego szkodę wyliczoną metodą dyferencyjną, jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną przez strony umowy AC a wartością pozostałości po uszkodzeniu ustaloną w oparciu o niezakwestionowaną opinię biegłego, nie narusza istoty umowy ubezpieczenia autocasco (AC) jaka wynika z art. 805 § 2 k.c., a która przy ubezpieczeniu majątkowym w szczególności sprowadza się do wypłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. W przedmiotowej sprawie ustalone przez Sąd Rejonowy odszkodowanie pozostaje w zgodzie z art. 363 § 1 k.c. przewidującym dwa sposoby naprawienia szkody tj.: przez przywrócenie stanu poprzedniego oraz przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W związku z tym, że w przedmiotowej sprawie dyferencyjna metoda rozliczenia szkody nie była przez poszkodowanego kwestionowana, a odpowiednia kwota odszkodowania ustalona została z uwzględnieniem postanowień umowy AC wiążącej jej strony, co do wartości pojazdu przed szkodą oraz w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego. Wobec powyższego zasądzona suma pieniężna z tytułu ubezpieczenia (z uwzględnieniem kwoty już wypłaconej) nie przewyższa poniesionej szkody, zatem pozostaje w zgodzie z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.

Bezpodstawny jest zarzut braku współdziałania poszkodowanego z pozwanym, jak to określił apelujący „ w racjonalizowaniu wysokości odszkodowania” (zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c.) w sytuacji gdy pozwany nie wykazał, iż brak zbycia pojazdu za cenę z aukcji wynikał z faktu uznania jej za zbyt niską przez poszkodowanego (k. 222v.) – powód temu zaprzecza wskazując, że poszkodowany w ogóle nie był zainteresowany zbyciem wraku. Zbycie wraku jest prawem poszkodowanego, stąd brak takiego zbycia nie może oznaczać braku współdziałania z ubezpieczycielem.

Chybione są także zarzuty apelującego pozwanego (punkt 2 tiret czwarte i piąte apelacji), kwestionujące zasadność zasadzonej kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji.

W ocenie pozwanego koszt tej kalkulacji, jako poniesiony przez powoda (nie, poszkodowanego) nie mógł zostać objęty umową przelewu wierzytelności, która została zawarta wcześniej pomiędzy poszkodowanymi a powodem. Tymczasem wbrew twierdzeniom pozwanego cesja wierzytelności miała miejsce 1 marca 2018 r., natomiast prywatna kalkulacja 12 marca 2018 r., a więc po niej.

Zdaniem Sądu odwoławczego istotnym w sprawie jest jednak to, że skoro powód zlecił wykonanie odpłatnej wyceny kosztów naprawy po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego, to oznacza, iż w majątku powoda powstał uszczerbek związany z tym wydatkiem, a tym samym to powód uzyskał legitymację dla dochodzenia zwrotu tych kosztów od pozwanej. Uzyskanie tej legitymacji przez powoda nie byłoby wprawdzie możliwe bez uprzedniego nabycia od poszkodowanego wierzytelności o zapłatę pozostałej części świadczenia z umowy autocasco, niemniej jednak dokonanie przez poszkodowanego przelewu wierzytelności o zwrot kosztów kalkulacji było zbędne dla dochodzenia tego roszczenia od pozwanego przez powoda, albowiem to powód poniósł wydatek związany z tym wydatkiem. Nawet jeśli przyjąć, że poszkodowany mógł zlecić sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu po wypłaceniu przez pozwanego zaniżonego świadczenia, to do chwili zawarcia z powodem umowy przelewu z dnia 1 marca 2018 r., roszczenie o zwrot tego rodzaju wydatku w stosunku do pozwanego nie powstało, skoro wydatek ten nie został przez poszkodowanego poniesiony.

W tej sytuacji przelew wierzytelności z dnia 1 marca 2018 r. nie mógł obejmować prawa do żądania zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji, w majątku poszkodowanego nie powstał bowiem żaden uszczerbek z tego tytułu. Przyjąć również należy, iż wycena kosztów naprawy pojazdu była poszkodowanemu zbędna, skoro zdecydował się on na zawarcie umowy przelewu wierzytelności z powodem. Uznając zatem, że to powód od dnia zawarcia umowy cesji, posiadał legitymację procesową dla dochodzenia od pozwanego zwrotu poniesionych kosztów prywatnej kalkulacji w kwocie 300 zł, pozostaje do oceny kwestia czy przedmiotowy wydatek pozostał w związku przyczynowym (art. 361 k.c.) z nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania, warunkującym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego na podstawie art. 471 k.c.

Analizując w realiach niniejszej sprawy kwestię istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powoda, rozumianą jako wydatek na pokrycie kosztów opracowania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu a nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia autocasco, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż konieczność sporządzenia kalkulacji wynikała bezpośrednio z faktu, że pozwany nieprawidłowo oszacował wartość szkody. Gdyby ubezpieczyciel realizując swój ustawowy obowiązek, prawidłowo określił wysokość należnego odszkodowania nie zaistniałaby podstawa do sporządzenia przedmiotowej kalkulacji.

Dodatkowo zaznaczyć należy, że powód nie sporządził kalkulacji naprawy we własnym zakresie. Zlecił sporządzenie ekspertyzy profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu. Wykonanie kalkulacji wymaga dostępu do określonych programów eksperckich, na które trzeba wykupić określoną licencję, zatrudnienia osób z odpowiednią wiedzą oraz poświęcenia odpowiedniej ilości czasu. Powód nie dysponuje odpowiednią licencją do oprogramowania pozwalającego na wykonanie kosztorysu szkody, a przynajmniej okoliczność przeciwna nie została przez stronę pozwaną w niniejszym postępowaniu udowodniona.

Zweryfikowanie poprawności szacunków ubezpieczyciela, a co za tym idzie prawidłowość wyliczonego odszkodowania, wymagało skorzystania z pomocy fachowca. Powód z racji prowadzonej działalności - zajmuje się wyłącznie dochodzeniem roszczeń ubezpieczeniowych - nie może być uznany za fachowca w dziedzinie, której dotyczył prywatny kosztorys, a jak się okazało, wątpliwości co do wysokości należnego odszkodowania były jak najbardziej słuszne.

W konsekwencji zarzuty pozwanego w tym zakresie należy uznać za bezzasadne, bowiem Sąd Rejonowy prawidłowo zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności wobec przegranej apelacji pozwanego i złożenia stosownego wniosku w tym zakresie przez powoda w odpowiedzi na apelację. Powyższe uzasadniało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 900 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego w tym postępowaniu kosztów z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego adwokatem ustalonego po uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia 6 110,44 zł na podstawie § 2 pkt 4 związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Jolanta Jachowicz Beata Matysik Tomasz Bajer